

Fragment relacji świadka historii



LUCYNA ZAWADZANKO

ur. 1958, Dzierżoniów



Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżoniów, PRL
--------------------------------------	------------------

Permanentne trudności w zaopatrzeniu w czasach PRL-u

Życie było ciężkie. Wiem, że moja mama zarabiała siedemset złotych. Ojciec też pracował. Jak byłam mała, to raz w miesiącu mama brała mnie i brata do miasta na zakupy, żeby kupić nam ubranie. Zawsze co miesiąc coś nowego. Dużo nie można było kupić. Czasem raz na miesiąc kupiła nam słodycze. Myśmy się cieszyli, jak miała przyjść wypłata. Za komuny żyło się biednie. Później, jak byłam trochę starsza, to zostały wprowadzone kartki na mięso, na buty, na papierosy, na czekoladę. Jak przyszły Święta Bożego Narodzenia czy Wielkanocne, to tylko na święta były pomarańcze i cytryny. I oczywiście były ogromne kolejki. Był taki czas, że w sklepach nie było nic. To wtedy te kartki wprowadzili. Jeździliśmy do Świdnicy pociągiem, bo tam można było kupić wątróbkę bez kartek. Była wątróbka wieprzowa, wołowa, to się wybierało. Po zwyczajną kielbasę też się jechało do Świdnicy, bo Świdnica to miasto kupieckie. Tam zawsze było więcej towaru. Jechałam tam, bo sąsiadka powiedziała nam, że tam można dużo kupić. W PRL-u wszystko było szare. Opakowania takie jakieś blade, szare. Wielka różnica między tym, co jest teraz. Dość, że było mało, to nie było wyboru, tylko to, co rzucili. Spod lady też sprzedawali. Na przykład chciałam kupić meble, to nie dało się kupić. Musiałam pisać pismo do spółdzielni. Dawali takie talony na meble. Wtedy kupiłam meble, to znaczy segmenty, jakie dawniej się kupowało. Tak samo radio z magnetofonem Grunding. Na to dostałam talon. Jako inwalidka mogłam iść z talonem do sklepu elektronicznego i kupić radio. Było okropnie. Telewizor kolorowy miałam dopiero w latach osiemdziesiątych. Kolorowe telewizory nadeszły w osiemdziesiątych latach. Do tej pory były tylko czarno-białe. Bardzo długo nie mieliśmy w domu telewizora. A jak ktoś miał, to były dwa programy, pierwszy i drugi. Program kończył się o jedenastej. I tylko filmy radzieckie były za komuny, czasami amerykańskie czy jakieś inne.

Data i miejsce nagrania	20 września 2021, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Aleksandra Machnicka, Milena Brodzińska
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami